1788. Wybranowski Ign. Mowa...

M O W A

NA SEYMIKU DEPUTACKIM

PRZEZ

W. JMci PANA JGNACEGO

WYBRANOWSKIEGO

STOLNIKA LUBELSKIEGO

Dnia 15. Lipca Roku 1788.

MIANA

w LUBLINIE

JASNIE OSWIECONI, JWW. MM. PANOWIE
y
DOBRODZIEIE.

STało się zadosyć Obywatelſkim żądaniom, że ziechawszy się na dzień dzisieyszy, iakby Rocznicę słodkiego widzenia się z Sobą przypominaiący, wzraſtaiącą zaś miłość w Wspoł Obywatelſtwie tym więcey wkorzeniaiący, te Serc i Affektów Braterſkich ziednoczenie, gdy ieden drugiemu wspólnie okazać naymilszą znaleźliſmy porę.

A Stało

Stało się zadosyć Prawu: pod którego obowiązkiem, a miłym Wolnośc Nam utrzymuiącym haslem, Obrady Nasze przez uproszenie na Funkcyą Deputacką JW.JMci Pana Antoniego Jastrzębskiego Komornika Ziemskiego Łukowskiego uskuteczniliśmy.

Mowię ieszcze raz: Stało się zadosyć woli Przodków Naszych z Nayzupełnieyszą Jch satisfakcyą w Nas Samych z tey iednosci umysłów i zdań ożywionych, że co oni krwią i Azardem w pierwiastkowych tey Prerogatywy dopięcia stopniach i sposobach nabyli, My ieszcze choć w tym naymnieyszym Punkcie Wolności z zazdrością obcych dochowywamy.

Każdego Dzieła chwalebnego początek rozsądno przewodniczym zrządzony styrem zawsze swoy switły odbiera lustr, zawsze pożądany zyskuie koniec. Tego My dziś Twego JW. Mości Panie Podkomorzy Lubelski Gospodarstwa powodem, naypożądańszego doswiadczamy, kiedy przysposobione do nakształt niedawno boday nigdy praktykowanych burzy i nawalnosci Niebo, kredytem swoim odwrociłeś, naymilszą w JW. Elekcie dzisieyszym przyniosłszy Nam chwilę. Sama ta więc ulubiona spokoynośc przymnaża Ci sławy, czyni Ci honor. My nayniższe podziękowania. W Tobie zaś JW. Mości Panie Jastrzębski Komorniku Ziemski Łukowski odziedziczone Serca Obywatelskie wszelkie Ci gruntuią pomyślności.

To, co do dzisieyszych czynów, Do następuiącego zaś Dzieła co Ja mowić zaczynam, niech nikt sobie nie wnośi, uprzedzenia: gdyż wcześnieysze zapobieżenie odwrócenia słabości, iest samo przez się lepszym, nad nayskuteczneysze lekarstwo.

Nad-

Nadchodzą JO. JWW. Moi Wielce Mościwi Panowie Bracia i Dobrodzieie Seymiki Poselſkie, ktòrych naypierwsza zasada, byśmy rectè sentientes obrali Patryotów,. Oyczyzny, i Gniazda swego miłość ſtatecznie w sobie maiących, z nami tu złego i dobrego zażywaiących, toż dobro utrzymać, złe odwròcić uśiłuiących.

Pozwala ieszcze Bòg Zaſtępów czasu, a Ja mowię: Consulite Vobis, prospicite Patriæ: byśmy mimo innych Sąsiadów w zapale Woiennym będących. szczęśliwego mogli używać pokoiu, byśmy mimo Sąsiedzkich Potencyi w nas się zakochałych, że wzaiemnoscią przez slabe siły wyplacić się nie możem, byśmy się mowię wzmocnili, byśmy, te na Oyczyznę ciosy których smutnemi dotąd byliśmy swiadkami teraz odwrócić mogli.

J kogóż nie przekona? kogo nie wzruszy? Już iuż o krok tylko ieden od tey zoſtaiemy przepaści, w ktòrey nieszczęśliwi Bracia naśi, albo iuż iedni życiem przyplacili, albo inni zoſtawionego od Przodkow maiątku zrzekłszy się, wolność ubogą nad bogatę niewolą ulubili, albo inni na Łonie ukochaney wychowani Oyczyzny, w swobodnym Jey darów zasmakowawszy uzyciu— — — —

—Despotycznemi teraz obarczeni ukazy, ięczyc pod ciężarem muszą, a ieszcze i w tym ięczeniu głośno sarkać niemaiąc wolności, w Duchu Serca wołaią o ratunek.

Teraż to czas JO. JWW. Moi Wielce Mościwi Panowie Bracia i Dobrodzieie dobierać Sentymentów ani osobiſtey służących korzyści, ani partykularnym dogadzaiących Jnteresom, ani tchorzliwemi daiących się przytlumić pogrozkami, ani też z Stolka na Stołek przesiadaiących się, lecz aby ſtalemi ku naprawieniu Losu Oyczyzny pokazałysię.

Teraz czas rozdwoione umysły łączyć ziednoczonemi uſty radzić, ut bene sit Patriæ. Dla czego przez ten czas oczekiwanych Seymików Poselſkich z powodu dobrego Patryotyzmu umiarkowane formować Projekta, zbawienne układać Propozycye do wiecznego ocalenia reszty Kraiu należy.

Wszakże tak i Nayiasnieyszy Pan troskliwy o Dobro Publiczne Oyciec, Liſtami swemi Cyrkularnemi wiernych nas Poddanych swoich zachęca. Z którego powodu Ją tego Głosu Mego formuię iſtotę, byśmy na przypadaiące Seymiki w spokoynosci, iedności, miłości Braterſkiey, przytłumiwszy nienawisci, odrzuciwszy parcialność i prywatę, tak do wyboru Osób iedynym celem ratowania Oyczyzny zainteresſowanych, iak do podania Onym, iak nayzbawienniejszych materyi ku ratunkowi Oyczyzny i Nas Samych zmierzaiących, przygotowali, Kczemu i My nie inszy zamiar tylko pozyſkać dla siebie Serca JO. JW W. Moich Wielce Mosciwych Panów Braci i Dobrodzieiow, oraz służyć kreſką i kredytem moim któremu z wspoł Obywatelow miłością Oyczyzny nieſkazitelnie zagrzanych, wydarzy się.